

11 PAŹDZIERNIKA 1847 r.

PONIEDZIAŁEK

# WARSZAWA



# № 284.

## GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3, kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Zyczący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr 5).

Wczoraj o godzinie 11-ej rano NAJJAŚNIEJSZY PAN znajdował się na nabożeństwie w cerkwi pałacu Łazienkowskiego. O godzinie 12-ej w południe przedstawieni byli w pałacu Łazienkowskim Jego CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Mości, pp. jenerałowie wszelkiej broni obecni w Warszawie. O godzinie 3 1/2 NAJJAŚNIEJSZY PAN w towarzystwie J. C. W. Następcy Tronu, przejeżdżać się raczył po niektórych ulicach miasta. Mieszkańcy tutejsi uradowani bytnością Miłościwego Monarchy, domy swe rzesisto uiluminowali. — Przybyli do Warszawy: jenerał-adjutant hr. *Orłów*, flügel-adjut. pułkownik książę *Menszykow*, kapitan gwardji hr. *Adlerberg*, vice-admirał jenerał-adjut. *Lidtke*, kapitan 1-ej rangi *Lutkowski* i lejb-chirurg rzecz. radz. stanu *Hawrowicz*.

### Część Urzędowa.

JO. Książę Namiestnik królestwa dostrzedz raczył, że w czasie poboru spisowych na zaciąg, przybywają z gubernij do Warszawy, rodzice, żony i krewni zaciągowych powołanych do służby wojskowej, ze skargami o nieprawne wzięcie tychże na zaciąg i że ludzie ci nie tylko narażeni są z tego powodu na uciążliwe koszta podróży i utrzymania się w Warszawie, ale nadto wystawiają się na znaczne straty w gospodarstwie, pozostawiając takowe na długi czas bez zarządu, chociaż po większej części żądania ich z powodu niezajomości przepisów o zaciągu wojskowym, pozostają bez skutku, dla bezzasadności reklamacji takowych. Z tego powodu Jego Książęca Mość w celu ochrony na przyszłość podobnych interesentów od niepotrzebnych wydatków, polecił raczył wydać następujące rozporządze-

nie: 1) Ażeby osoby które uważają, że ich synowie, mężowie lub krewni nieślusnie na zaciąg powołanymi zostali, podawały niebawnie w przedmiocie tym czyni do właściwych naczelników powiatowych, przy uczynieniu wszelkich potrzebnych wyjaśnień, poczem wracać mają natychmiast do siedzib swoich i tam oczekiwać rezolucji. 2) Naczelnicy powiatów obowiązani są bez zwłoki przedstawiać prośby takowe właściwym rządóm gubernjalnym przy specyfikacji onychże, z domieszczeniem na nich swych wniosków i położenia spisowych reklamowanych. 3) Rządy gubernjalne zaś po rozpoznaniu prośb i umieszczonych na nich objaśnień, załatwią natychmiast te, które okażą się być uzasadnione, wymagające zaś decyzji wyższej władzy przedstawiać mają, po zamieszczeniu na takowych swęj opinii, zarządzającemu naczelnie spisem i zaciągiem wojskowym, dla rozpoznania i ostatecznego załatwienia. Po rozpoznaniu takowych reklamacji i załatwieniu według przepisów słusznych, pozostałe zwrócone zostaną za pośrednictwem naczelników powiatowych z całą dopełnianą na nich korespondencją, dla doręczenia interesentom. Nadto JO. Książę Namiestnik królestwa postanowił raczył, że skargi o nieprawne wzięcie na zaciąg spisowych, nie będą przez Jego Książęca Mość przyjmowane, jeżeli do tychże nie zostaną dołączone prośby powyżej wskazanym sposobem wyjaśnione, tudzież że ci tylko mogą podawać do JO. Księcia skargi, po otrzymaniu odmownych odpowiedzi, którzy rzeczywiście będą pokrzywdzonymi.

Rada lekarska królestwa Polskiego w rozwiązaniu kwestji, czyli kartosle zepsute mogą być bezpiecznie



użyte na pokarm dla ludzi, lub na paszę dla zwierząt domowych, albo wreszcie przepędzone na wódkę, po starannem rozważeniu wszelkich dotąd robionych w tej mierze doświadczeń i obserwacji, znalazła: kartofli zupełnie zepsutych t. j. zgniłych, zawierających w sobie masę zgniłą śmierdzącą, nie można używać ani na pokarm dla ludzi, ani na paszę dla bydła, ani w końcu pędzić z nich wódki, tém bardziej, że takie kartofle spirytusu nie wydadzą. Kartofle nie zepsute, chociażby z pół, gdzie choroba panuje, zebrane, jak również takie, w których choroba tylko się co objawia w postaci plam, lub suchy zgnilizny nie wydzielającej z siebie jeszcze śmierdzącej woni, po wykrojeniu części przez zgniliznę zepsutych, mogą być używane na pokarm dla ludzi bez złych następstw. Lecz gdy wszystkie kartofle, lub większa ich część, dotknięta będzie zgnilizną, chociażby suchą, byłoby bezpieczniej nie używać ich na pokarm dla ludzi, lecz przeznaczyć na paszę dla zwierząt domowych lub na gorzelnię. — Doświadczenia najnowsze wykryły, że nawet kartofli zepsutych nie należy niszczyć, lecz je zakopywać w doły, przeznaczając na ten cel grunt piaszczysty, wzniesiony i zachowując przy zakopywaniu tę ostrożność, aby przystęp powietrza atmosferycznego był przerwany, celem zapobieżenia dalszemu gniciu kartofli; kartofle w taki sposób przechowywane, po upływie kilku lat, zamieniają się w zupełny krochmal, który po wypłukaniu w wodzie staje się zdawnym na pokarm. — Opinię tę kom. rząd. spraw wewn. i duchow. znajduje potrzebnem podać do powszechnej wiadomości.

**Główna kasa oszczędności.** — W upłynionym tygodniu do dnia 28 września (10 października) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 27, na które, tudzież na dawniejsze w 291 wnioskach, złożono rs. 2045 kop. 85 (złp. 13,639); na żądanie 59 uczestnikom wypłacono (oprócz procentu za rok bież. rs. 5 k. 10  $\frac{1}{2}$ ) rs. 1727 kop. 61 (złp. 11,517 gr. 12), i umorzono książeczek oszczędności 14; przeto uczestników 5204 posiada kapitał rs. 169,671 k. 12  $\frac{1}{2}$  (**czyli zł. 1,131,110 gr. 25**). — Warszawa dnia 28 września (10 października) 1847 roku. — Naczelnik, *Słomiński*.

**Do kasy oszczędności Płockiej** w dniu 21 września (3 października) r. b. 6 ciał uczestników złożyło rs. 31 kop. 5 (czyli złp. 207); zaś w dniu 19 września (1 października) t. r. uczestników 8 miu odebrało rs. 176 k. 40 (czyli złp. 1176); cały zatem kapitał przez 419 uczestników posiadany, wynosi rs. 5909 kop. 47 (czyli złp. 39,396 gr. 14).

**Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.** — Podaje do wiadomości publicznej, iż według rozporządzenia magistratu miasta Warszawy, osoby handlujące udające się do urzędu miar i wag w celu zweryfikowania i ostępowania szalek, powinny także przynosić gwichy; inaczej bowiem szalki stępowane nie będą.

## Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 401, wyjechało 326.

Jutro o godzinie 6-jej wieczorem odbędzie się posiedzenie centralne Warszawskiego towarzystwa dobroczynności.

W dniu onegdajszym Bazyli *Paprocki*, lat 78 mający, pod nr. 613 w służbie zostający, schodząc z 2-go piętra, spadł ze schodów i uderzywszy głową o mur, życie utracił. — Nocą wczorajszą, *Wawrzeniec Sadowski*, lat 19 liczący, pod nr. 551 w terminie u krawca będący, w skutek apopleksji, nagle życie zakończył. Ciała powyższe do decyzji sądu w miejscach zaszłej śmierci zabezpieczone zostały.

Wiadomość o osobach zmarłych w upłynionym miesiącu wrześniu w *parafji św. Jana*: *Grzybowski Ignacy* lat 37, urzęd. tow. kred. ziem.; *Sliwowski Jakób* lat 36, urzęd. ogól. zebr. senatu; *Zieliński Stanisław* lat 20, dietarjusz dyr. ubez.; *Chorażewicz Augustyn* lat 84, chirurg; *Müller Jerzy* lat 85, ob.; *Nowacki Stanisław* lat 56, b. kupiec; *Cwikiel Leon* lat 62, piekarz; *Twardowska Magdalena* lat 74, handlarka; osób przy mężach i familji zostających 5, osób z wsparcia dobroczynnego utrzymujących się 6, czeladnik 1, dzieci obojój płci 43. — *W parafji św. Andrzeja*: *Wolicki Jan* lat 81, tajny radzca senator; *Leonowicz Antoni* lat 75, jubiler; *Zeltinga Wilhelm* lat 60, majster bronzowniczy, *Splitowski Jan Wincenty* lat 67, ob., *Plaga Bartłomiej* oficjalista skarbowy; osób przy mężach zostających 2, czelad. 1, służących obojój płci 2, wyrob. 1, dziecko, płci mezkiej 1. — *W parafji św. Krzyża*: *Zbierzchowski Albin* lat 27, urzęd.; *Puszet Elżbieta* lat 36, emerytka; *Bergonzoni Anna* lat 70, emerytka; *Malinowska Karolina* lat 45, akuszerka; *Koralewicz Antoni* lat 30, drukarz; *Szczepankiewicz Ludwik* lat 45, młynarz; *Ostrowski Michał* lat 40, mularz; *Chrzewińska Elżbieta* lat 100, przy dzieciach zostająca; osób przy mężach i familji zostających 8, czel. kominiarski 1, służących 2, dzieci obojój płci 85. — *W parafji Wolskiej*: *Bogdańska Klara* lat 65, i *Gorębowska Ludwika* lat 70, przy familji zostające; dzieci płci mezkiej 3. — *W parafji Prag-*



skiej: Wróblewski Franciszek lat 73, emeryt; dzieci obojęj płci 8.

Skład wód mineralnych w handlu M. B. Gordon przy ulicy Długiej posiada wszelkie wody mineralne Czeskie i Niemieckie, które w czasie zimy są używane; niemniej odebrał transport wody pyromontskiej (stahlwasser) w większych butelkach, cały jednak tej samej co w najdawniejszych małych, z nadmienieniem, iż według dzieła opisującego też wody sławnego doktora Huslunda, wody pyromontskie, obok właściwych skutków w dolegliwościach, są nader dobre do gotowania kawy, nadając jej moc i nadzwyczajną przyjemność.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po tańcu węgierskim przywołana Pani Turczynowicz 2-kroć; — w Teatrze Rozmaitości po *Zięciu i spekulancie*, Pan Jasiński; po *Doktorze medycyny*, Pan Zółkowski.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Bart Frydryk ob. z Rosji nr. 608, Bernhardt Jan kup. z Lipska nr. 446, Bóbr Teodor radzca stanu z Rosji nr. 613, Chojecki Stan. ob. z Pułtuska nr. 500; ks. Fijałkowski Ant. biskup z Kask nr. 492, Hempel Joachim ob. z Zelechowa nr. 584, Haneman Józef ob. z Poznania nr. 556, Hasenberg Woj. ob. z Pułtuska nr. 500, Heinrichowski Adam ob. z Pułtuska nr. 500, Iwanicki Józef ob. z Ogrodzienia nr. 585, Kozubski Lud. ob. z Łask nr. 1066, Kleer Leopold ob. z Wiednia nr. 625, Lottych Dawid ob. z Prus nr. 1574, Ledóchowski Jan hr. z Pęchowa nr. 625, Łabowski Andr. ob. z Częstochowy nr. 584, Miller Rafał aptekarz z Chmielnika nr. 1326, Maciejewski Mich. ob. z Rosji nr. 1066, Malinowski Michał aptekarz z Kielc nr. 476, Otto Jan ob. z Kamionny nr. 1574, Podczaski Joachim ob. z Radziejowic nr. 603, Perkowska Jadwiga żona koleg. ases. z Chodowa nr. 200, Regulski Stan. ob. z Częstochowy nr. 584, Rembieliński Fran. rejent z Siennicy nr. 1066, Radoliński Aleks. ob. z Żelazkowa nr. 388, Raczyński Marcelli ob. z Kości nr. 634, Sonenberg Edw. urząd. z Płocka nr. 585, Sączocki Maksym. ob. z Nowej-wsi nr. 603, Swieszewski Adam ob. z Osowca nr. 500, Sobocki Stan. ob. z Łęczycy nr. 625, Wieniawski Tadeusz ob. z Lublina nr. 625, Zaruski Franciszek ob. z Strykowa nr. 556, Złotnicki Stefan ob. z Błędowa nr. 603, Zajaczkowski Aleks. aptekarz z Kutna nr. 1535.

### WYJECHALI Z WARSZAWY

Blumberg Robert ob. z nru 556 do Płocka, Borowiecki Jan ob. z nru 1574 do Lachowa, Chęłmicki Ign. ob. z nru 584 do Okalewa, Gościcki Arkad. ob. z nru 586 do Węgrowa, Górski Ludw. ob. z nru 613 do Uleńca, Kwapiszewski Jan ob. z nru 414 do Rosji, Kraszewski Jul. ob. z nru 625 do Prae, Kopyciński Fran. ob. z nru 625 do Krzywdy, Lalewicz Fran. ob. z nru 1337 do

Kołocinka, Majzel Józef ob. z nru 414 do Kunowa, Morecki Paweł aptekarz z nru 2673 do Koniecpola, Neufeld Salom. kup. z nru 1574 do Berlina, Pacewicz Jan ob. z nru 739 do Równego, Rydzewski Mich. ob. z nru 500 do Rąbkowa, Stadnicki Michał hr. z nru 584 do Ojrzanowa, Tański Stanis. ob. z nru 500 do Rąbkowa, Wołowski Lud. ob. z nru 500 do Baboszewa, Zielenka Florjan ob. z nru 584 do Łowicza, Zieliński Gustaw ob. z nru 585 do Garnowa, Zrzęski Nikodem ob. z nru 2673 do Janowa.

### Rozmaitości.

#### DON ZUAN MORIQUE.

(POWIASTKA Z ŻYCIA AKTORSKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

„Don Żuanie“ — mówią ze łzami. „Usłuchaj głosu mojego serca i nie sprzeciwiaj się przedstawieniu. Masz dobrą rolę w sztuce, i możesz się w niej podobać.“

„A chociażbym sobie nieśmiertelną sławę w niej miał zjednać, nie wygłoszę jednego słowa z tej roli, gdyż każdy krok w niej na scenie, jest krokiem wstecznym dla całego umnictwa, krokiem wsteczny dla oświaty narodowej.“

„Nie poważnij się z dyrektora“ — powtórzyła Weronika — „może ci to wyjść na złe.“

„I cóż mi się stanie? Najwięcej, jeżeli mi kontrakt wypowiedzą. Albożto sztuka nie jest jak świat szeroka? Z otwartymi ramionymi przyjma mnie wszystkie teatry, nie dbam więc o niełaszkę. Nie mogę być obojętnym, gdy o tak świętą rzecz chodzi.“

To rzekłszy, wyszedł śpiesznie z pokoju. Weronika odprowadziła go nieco spokojniejszym okiem, i zapadła w dumanie.

Don Żuan Morique znany z niezwyklej mocy charakteru, pociągnął dyrektora do odpowiedzialności za wyznaczenie owego lichego dramatu do przedstawiania, i oświadczył wyraźnie, iż wprowadzenie takiej ramoty na scenę, okryje teatr madrycki hańbą, której nie zetrze nie zdola. W osobnej konferencji, odbytej z tego powodu z członkami obu teatrów, wystąpił on jeszcze raz jako obrońca dobrego smaku, i umiał słowom swoim nadać tyle wagi i tyle przekonywającej siły, iż kilku z lepszych aktorów zdanie jego poparło.

Jakoż uwzględniła dyrekcyja te protestacje, i za radą Morique'a wyznaczyła zamiast zapowiedzianego widowiska, klasyczny dramat Lopeza de Vega: „*Las Castalones et Monteses*“ dramat napisany właśnie spólcześnie z Szekspira: tragedja „*Romeo i Julja*.“



— Rozdano już role. Morique i Weronika otrzymali główne partje. Spodziewano się świetnego przedstawienia. Tymczasem w przeddzień pierwszej próby, zażądano od Moriqu'a zwrotu roli. W uniewinnienie tego wypadku oznajmiono mu, iż jakiś gość z Sewili ma w niej wystąpić.

Według ustaw teatralnych, nie można się było temu sprzeciwić. Ztémwszystkiem zrozumiał Morique zbyt jasno, że w tej całej sprawie inny właściwie plan się ukrywał, i że takowy nie tyle w samej dyrekcji, jak raczej w innych wcale głowach się wyłagł. Nie bez przyczyny bowiem złożono zarząd teatru w ręce ludzi, których wola i charakter lada czem zachwiać się dały. (D. c. n.)

### Doniesienia.

Rząd gubernjalny Warszawski. — Ponieważ w dniach 17 (29) i 18 (30) zesz. mca, licytacja na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych gubernji tutejszej na czas od dnia 19 września (1 października) r. b., a z Twierdzy Nowogeorgiewskiej od dnia 20 grudnia (1 stycznia) 1847/8 do dnia 19 (31) grudnia 1847/9 odbyte z miast poniżej wymienionych dla braku konkurentów nie doszły do skutku, i gdy dzierżawca dochodów konsumcyjnych miasta Burzenina stał się niewypłatny m skarbowi królestwa, przeto rząd gubernjalny zawiadamia kogo to interesować może, że na wydzierżawienie wspomnianych dochodów, i na czas powyższy odbywać się będzie powtórna głośnia in plus licytacja w biurze rządu gubernjalnego tutejszego każdego dnia poczynając od godziny 10-ej z rana w dniach następujących: dnia 14 (26) października 1847 r. 1) Twierdzy Nowogeorgiewskiej od sumy rs. 14341; 2) Ceglowa od sumy rs. 323; 3) Siennicy od sumy rs. 365; 4) Stanisława od sumy rs. 675; 5) Ilowa od sumy rs. 157; 6) Kiernozi od sumy rs. 428 kop. 50; 7) Osolina od sumy rs. 531; 8) Tomaszowa od sumy rs. 4363; 9) Ujazdu od sumy rs. 986; dnia 15 (27) października 1847 r. 10) Kazimierza w powiecie Łęczyckim od sumy rs. 351; 11) Ozorkowa od sumy rs. 5028 kop. 29; 12) Czystochowy od sumy rs. 11930; 13) Kłobucka od sumy rs. 1486; 14) Wieruszowa od sumy rs. 1758 kop. 75; dnia 16 (28) października 1847 r. 15) Kazimierza w powiecie Konińskim od sumy rs. 701; 16) Kola od sumy rs. 5680; 17) Słupcy od sumy rs. 1740; 18) Koniecpola od sumy rs. 1710 kop. 35; 19) Burzenina od sumy rs. 575 kop. 40; a to pod zwykłymi warunkami poprzędnio przez pisma publiczne mianowicie dziennik gubernjalny nr. 36 z r. b., gazetę rządową nr. 195, 199 i 205 z r. b., oraz gazetę policyjną nr. 246, 254, i 259 z r. b. ogłoszonymi, z dodaniem, że gdyby w terminach wyżej wskazanych nie przystąpiono do licytacji od oznaczonych praetiorów fisci, licytacja zaraz w tym samym terminie zacznie się i odbędzie od sumy jaką przez przytomnych konkurentów podana zostanie, z warunkiem, że jeżeliby oferta przez plusicytanta następnie postąpiona nie wyrównała ustanowionemu praetium fisci, przyjęcie takiej licytacji zależeć będzie od władzy, do zatwierdzenia onejże upoważnionej. W końcu rząd gubernjalny oznajmia, że gdyby które miasta dla przedłużonej licytacji w terminie oznaczonym wywołane być nie mogły, w takim razie następnego zaraz dnia z kolei do licytowania wolane będą. — Warszawa d. 18 (30) września 1847 r. — Gubernator cywilny rzeczywisty radca star. u Łaszczyński. — Naczelnik kancelarji Strzyżki.

Magistrat miasta Warszawy. — Na sprzedaż do rozbioru zabudowań drewnianych na posesji nr. 2740 egzystujących, które

z powodu zupełnej dezolacji grożą niebezpieczeństwem zawalenia, odbędzie się w kancelarji komisarza administracyjnego cyrbulów 9 i 10, o godzinie 12-ej w południe w dniu 5 (17) października r. b. licytacja głośnia od kwoty rs. 75 in plus; od której przystępujący wadium w ilości rs. 20 złoży a bliższe warunki u pomienionego komisarza przejrzeć może. — Warszawa dnia 25 września (7 października) 1847 r. — Prezydent rzeczy wisty radca stanu Grajber. — Naczelnik kancelarji Luczeński.

Lokal w którym egzystuje kawiarnia na principalnej ulicy, jest do wynajęcia lub odstąpienia z całym ruchomością. Wiadomość powziąć można w handlu win i korzeni Wgo Strenger, przy ulicy Bielańskiej nr. 599.

Dwa POKOJE przy rynku Nowego-Miasta, w domu pod nr. 310 na 2-ém piętrze, są do wynajęcia w każdym czasie.

Magazyn obuwia damskiego z ulicy Senatorskiej i rogu Bielańskiej, przeniesionym został na Krakowskie-Przedmieście wprost towarzystwa dobroczynności pod nr. 434. — F. Stanisławski.

URBAN NOWAKOWSKI ma zaszczyt zawiadomić JWW. panów, że obecnie powrócił z zagranicy, a mianowicie z Paryża. Jak również zaopatrzył się w najświeższe materiały i mody Paryżkie, aby pod każdym względem stać się użyteczny w swym zawodzie,

Nowy skład REKAWICZEK i wszelkich wyrobów rękawicznicych, przy ulicy Miodowej nr. 484 w pałacu Kochanowskich. W tymże składzie sprzedają się po stałej cenie rękawiczki głansowane damskie, od zł. 2 do zł. 3; męskie od zł. 2 gr. 10, do zł. 3 gr. 10; bałtaniki i galki zamiszowe, na tę porę roku szczególnie dogodne, poczem takowe osobliwie wojskowym. Wszelkie ubóstanki na takie wyroby przyjmuję; czyste wykonczenie i akuratność przyrzekam, z któremi się mam zaszczyt szan. puł. licz. rekomendować. Tamże można dostać SKORKI białej (liczko zwanej), która jest tyle do fałryk kwiatów poszukiwaną. — K. Biernacki.



Dziś w kawiarni w domu Boeka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, grać będzie P. n. Chojnacki z towarzyszeniem fortepjanu i violonczeli, celniejszych utworów tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu dawniej Baroka nr. 420, grać będzie kwartet Knola.

Dziś w kawiarni przy ulicy Długiej pod nr. 489 w domu wgo mecenas Rudnickiego, grać będzie tercet Bondasiewiczca.

Dziś, jutro i pojutrze, w kawiarni przy ulicy Przejazd i Tłumackie, w domu dawniej Osolińskich pod nr. 739, grać i śpiewać będą pp. Nowakowskie.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr. 380 na 1-ém piętrze, grać i śpiewać będą pp. Huibenthal, przytem panna Hege wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez zadnego instrumentu.

Dziś w nowo-otworzonej kawiarni przy ulicy Bielańskiej pod nr. 609, w domu dawniej Henikowskiego a teraz Majewskiego, grać będzie z kompanją Frantz Degel.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu Stejnkiera, grać i śpiewać będą pp. Nairs.

Dziś w kawiarni między pocztą i hotelem Saskim, grać będzie orkiestra świezo-przybyła z Karlsbadu, pod dyrekcją Frantz Degla.

TEATR WIELKI. Dziś, na ządanie Córka regimentu. Weselce w Ojcowie z wyrwasami. — Jutro, na ządanie Spis wojskowy. 3 ci 4 ty i 5 ty akt Jeziora wieszczek.

Dziś z rana ciepła stopni 4, wczoraj w poł. ciepła stop. 6. Wysokość wody na Wiśle stop 4 cali 11.